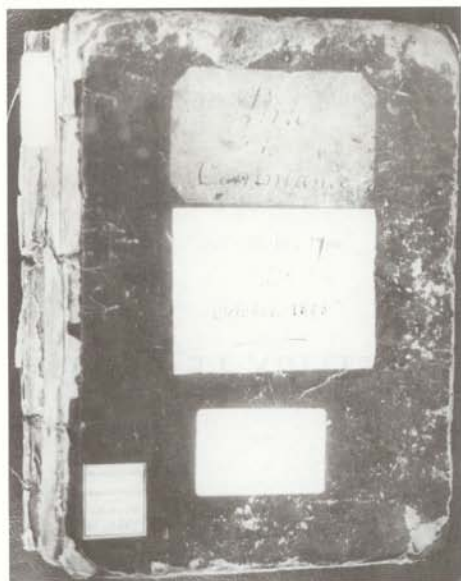


## POLSCY KLIENCI MANUFAKTURY LE PAGE'A

W bibliotece Muzeum Armii mieszczącej się w Hôtel des Invalides w Paryżu znajduje się dokument związany z historią francuskiego rusznikarstwa, przedstawiający znaczną wartość także dla polskich badaczy militariów. Jest to *Livre de Commande de Octobre 1796 à Octobre 1825 (Le Page)* – sygn. 381, Bibliothèque des Archives – czyli księga zamówień złożonych w warsztacie Le Page'a w ciągu trzydziestu lat z przełomu XVIII i XIX wieku. Archiwum Muzeum Armii posiada około dziesięciu woluminów ksiąg zamówień rusznikarskich, z których najstarszą jest właśnie omawiana. Jean Le Page należał do czołowych rusznikarzy paryskich tego okresu. Działalność rozpoczął w 2. połowie wieku XVIII, pracując w warsztacie ojca. Wspólnym ich dziełem jest dubeltówka dziecinna z sygnaturą „Les Le Page à Paris”, wykonana dla małego Ludwika Filipa księcia Orleanu, późniejszego Filipa Egalité, przechowywana w Musée Porte de Hal w Brukseli. Le Page reprezentował najlepsze tendencje rusznikarstwa francuskiego 2. połowy XVIII wieku i uzdolnienia jego sprawiły, że w nadano mu tytuł *arquebusier du roi*, następnie zaś *arquebusier de l'Empereur*. Na zlecenie Napoleona wykonywał luksusowe strzelby, przeznaczone głównie na podarunki. Równocześnie pracował także na zlecenie osób prywatnych, zwłaszcza nowej arystokracji francuskiej oraz licznych przybyszów z zagranicy. Jak można sądzić ze zgłoszenia marki srebrniczej do znakowania okuć, wybijanej na wyrobach Le Page'a od roku 1798 do 1819, zatrudniał on w swym warsztacie zawodowego złotnika, który przy projektowaniu okuć opierał się na wzorniku opracowanym przez medaliera Augustina Dupré<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> J. P. Hayward, *Die Kunst der alten Büchsenmacher 1660–1830*, Hamburg-Berlin 1869, s. 143–144.



1. Jean Le Page, *Livre de Commande...*,  
okładka, 1796–1825. Musée de L'Armée,  
Paryż (fot. W. Bochnak)

*Livre de Commande...* jest zeszytem in 4° (il. 1), być może bez pierwszej strony, zawierającym 177 kart, numerowanych ręcznie *par folio*, z papieru czerpanego, prążkowanego. Zamówienia spisane są chyba przez jedną osobę, prawdopodobnie samego Le Page'a. Wydaje się bowiem oczywiste, że zlecenia przyjmował sam mistrz – właściciel warsztatu – ustalając przy tym szczegóły dotyczące zamawianej broni, a także cenę. *Livre de Commande...* nie jest księgą rachunkową, lecz systematycznie prowadzonymi notatkami pisanymi w pierwszej osobie, wyrażając nie dla własnego użytku. Świadczy o tym swobodny styl zapisków, sporządzonych według podobnego schematu, przyjętego przez osobę chcącą utrwalić szczegóły zleceń. W tekście występuje spo-

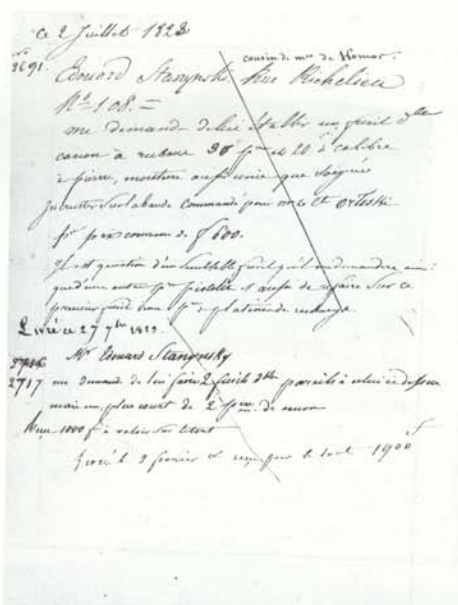
ro skrótów i terminów fachowych, a ortografia często odbiega od poprawnej. Te swobodne notatki zawierają jednakże dokładne dane, takie jak data wykonania i wykupienia broni, cena, przyjęcie ewentualnego zadatku oraz uwagi dotyczące kalibru, długości luf, czasem wagi. Większość zamówień jest ukośnie przekreślona, co zdaje się świadczyć o pełnej realizacji umowy i wydaniu klientowi zamówionej broni.

Istotną informacją zawartą w *Livre de Commande...* są numery dopisywane na marginesie zamówień. Mają one kapitalne znaczenie przy identyfikacji broni pochodzącej z warsztatu Le Page'a. Należy zwrócić uwagę, że nie wszystkie zapisane zamówienia opatrzone są numerami, a także, że numery wcale nie układają się w kszędkę kolejno. Wydaje się, że numery te odpo-



2. Jean Le Page, *Livre de Commande...*,  
strona z zamówieniem Henryka Dulskiego  
(fot. Musée de L'Armée)

wiadają kolejności rzeczywiście realizowanych zamówień, a tym samym stanowią rejestr wykonanych obiektów (np. oba pistolety zamówionej pary noszą na swych częściach ten sam numer). Do takiego wniosku prowadzi porównanie numeru i daty umieszczonych na konkretnym okazie. Po zbadaniu pewnej liczby wyrobów z manufaktury Le Page'a – przechowywanych w Muzeum Narodowym w Krakowie (pięć kaset z pistoletami i przyborami, dwie dubeltówki, jeden pistolet od pary; il. 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11) – ustalono, że każdy z okazów posiada na swych częściach bity numer. Umieszczony jest on na lufie, zamku, zaczepie lufy (niem. Baskülscheibe) oraz w łożu pod lufą, a także u nasady lufy na łożu. Na lufie i łożu pod lufą bito także datę (rok).

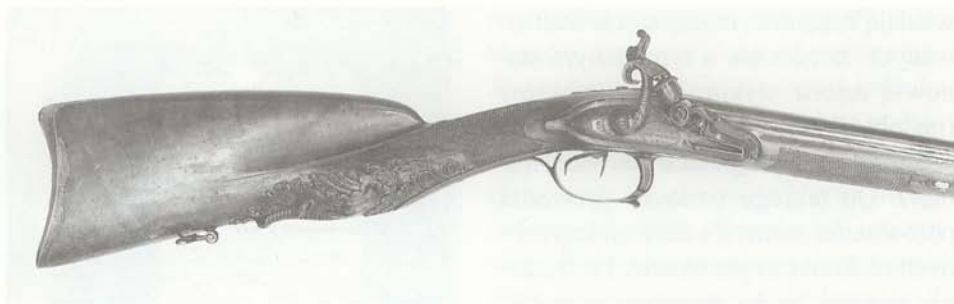


3. Jean Le Page, *Livre de Commande...*, strona z zamówieniami Edwarda Starzyńskiego (fot. Musée de L'Armée)

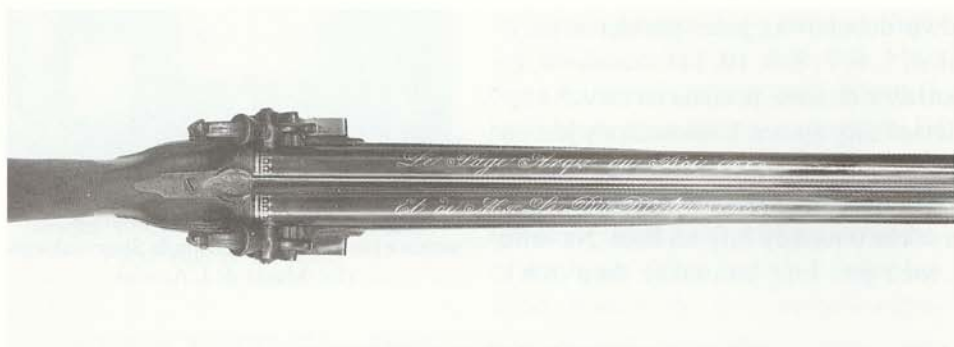


4. Kasetka z pistoletami pojedynkowymi, nr części 2172, 1819. Zbiory MNK-V-2882 (fot. Muzeum)

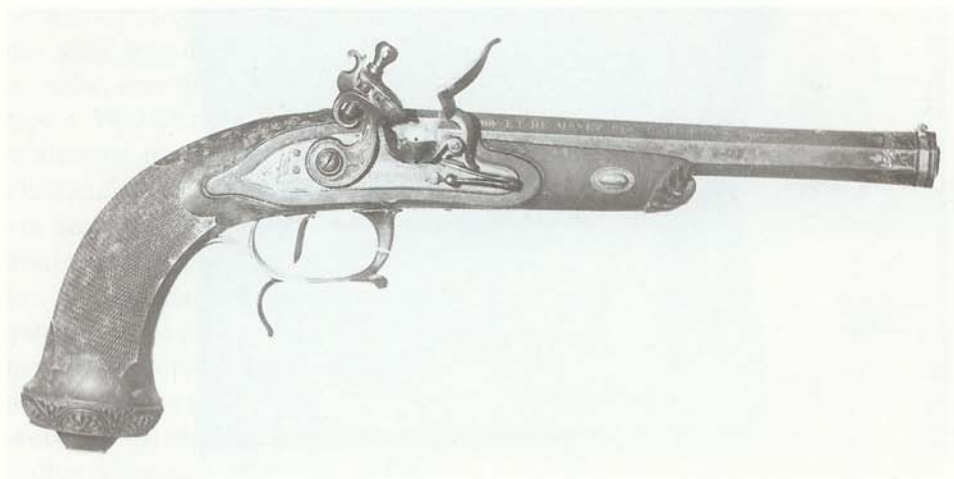




5. Dubeltówka z zamkami „systemu Le Page’a”, nr części 2074, 1818.  
Zbiory MNK-V-1428 (fot. J. Książek)



6. Grzbiety luf dubeltówki z zamkami „systemu Le Page’a”, nr części 2074, 1818.  
Zbiory MNK-V-1428 (fot. J. Książek)



7. Pistolet skalkowy, pojedynkowy, jeden z pary, nr części 2172, 1819.  
Zbiory MNK-V-2882 (fot. Muzeum)



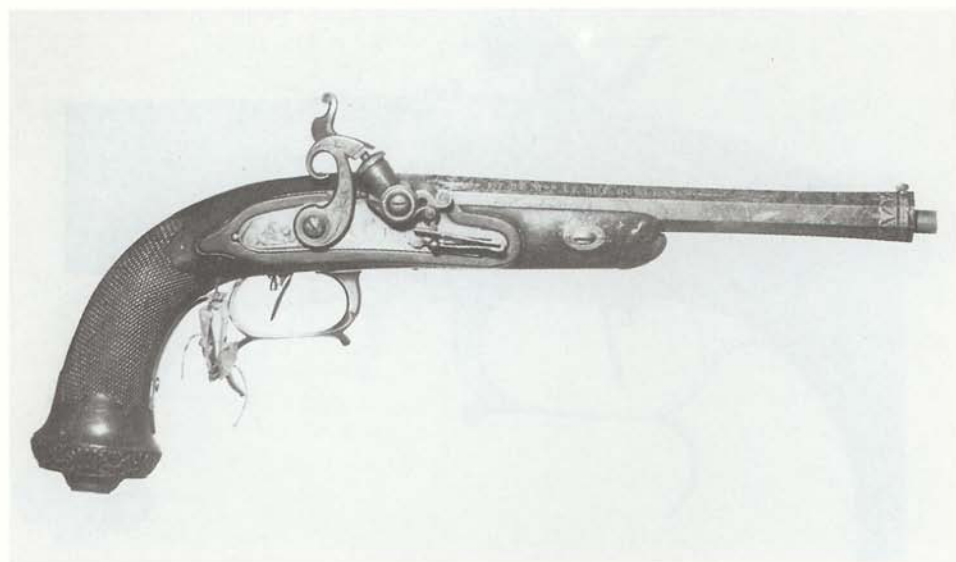
8. Pistolet skalkowy – fragment z zamkiem. Zbiory MNK-V-2884  
(fot. Muzeum)



9. Pistolet kapiszonowy, pojedynkowy, jeden z pary – fragment z zamkiem.  
Zbiory MNK-V-2884 (fot. Muzeum)



10. Pistolet kapiszonowy, pojedynkowy, jeden z pary. Zbiory MNK-V-2884  
(fot. Muzeum)



11. Pistolet z zamkiem „systemu Le Page’a”, nr części 2076, 1818. Zbiory MNK-V-1451  
(fot. Muzeum)

I tak np. numer 2134, rok 1819 na pistoletach MNK (V. 1451 a, b) można zestawić z numerem 2162 z roku 1819 z księgi zamówień (s. 108) lub 2447 z roku 1821 (s. 129), czy 2529 z roku 1823 (s. 140) itd. Jest więc oczywiste, że numery na marginesie *Livre de Commande...* i numery bite na poszczególnych częściach broni informują o kolejności wykonania poszczególnych zamówień, niezależnie od kolejności przyjęcia zamówienia.

Omawiana księga zamówień wydaje się warta zbadania ze względu na znaczną liczbę polskich nazwisk wśród zamawiających broń u słynnego rusznikarza paryskiego w okresie 1796–1825 i pod tym właśnie kątem dokonano niniejszej analizy. W *Livre de Commande...* figurują następujące nazwiska polskie (według kolejności zapisu): Mochetinsky, Krasinsky, Stanisław Proschura, Dulski, Zoltinsky, Branicki, Martin Tarnowski, Isidore Sobański, Louis Sobański, Joseph Gorayski, Komar, Francois Potoski, Edouard Starzynski, Francois Sobański, Alexandre Russanowski, D. Doubienky, Maurice Szymanowski, Moszczensky, Leon Baykofs [!], Artur Potosky, Alex. Sobański, Benisławski Alexandre, Mozcensky. Przy niektórych nazwiskach pojawiają się notki Le Page'a wyjaśniające powiązanie zamawiającego ze znanym mu wcześniej Polakiem bądź dopisek „Polonais”. W kilku przypadkach udało się zidentyfikować klientów Le Page'a, aczkolwiek informacje o nich są często nader skąpe (np. „żonaty z...”; „właściciel dóbr w...”). W odniesieniu do innych pojawia się szereg wątpliwości, są wreszcie i takie postacie, o których w dostępnych mi źródłach nie znalazłem żadnej wzmianki.

Przyjrzyjmy się zamówieniom Polaków spisanym w *Livre de Commande...* Jako pierwszy występuje tu pułkownik hr. Krasiński<sup>2</sup>, który zamówił parę pistoletów o kalibrze bojowym (*calibre de guerre*), zwykłym spuszcie, ale „a mon système” [sic!], jak pisze Le Page (s. 86). Z treści zamówienia wynika także, że rusznikarz wykorzystał parę pistoletów „en blanc” [?]. Zamówioną broń wykonano na 15 czerwca 1811 i wydano za kwotę 400 franków.

Warto zwrócić uwagę na określenie „à mon système”, bowiem na s. 84 *Livre de Commande...* znajduje się istotna wzmianka (pisownia zgodnie z oryginałem): „Ici Commance L'enregistrement des commandes Sur le nouveau Sistème de Le Page, à platine a martau Commancé le 6 mars 1810 pour platines a magasins a amorces, Mais auxquels ont Succédé celles a amorcer dans les bassinets plats, et enfin abandonés pour amorces dans un bassinet pratiqué dans un Cilindre ajusté sur Culasse a chambre”. Jak wynika z tej informacji, chodzi o wczesny model zamka perkusyjnego (ang. *pill lock*) – w którym nie stosowano jeszcze kapiszonów, ale pigułki eksplodujące – wprowadzony 6 marca 1810.

---

<sup>2</sup> Niewątpliwie chodzi tu o Wincentego Krasińskiego (1782-1858), ojca poety, dowódcę 1. Pułku Lekkonnnych gwardii cesarza Napoleona I. Krasiński przebywał w latach 1811 i 1812 w Paryżu.



Kraśiński zamówił, jak się okazuje, zupełną nowość rusznikarską, był bowiem czteronastym z kolei klientem, który otrzymał broń z takimi znakami. Przykładem broni z zamkiem „o systemie Le Page’a” może być dubeltówka z jego warsztatu przechowywana w zbiorach MNK (V.1428), pochodząca z roku 1818, o numerze 2074, bitym m.in. na zamkach (il. 5).

Następnym klientem Le Page’a był „Polonais” Stanisław Proskura. Zamówił on dubeltówkę ze stalowymi okuciami, dekorowanymi starannym grawerunkiem, o lufach długich na „28 pces” (*pouce* – cal francuski = 27,07 mm) i kalibrze 18. Oprócz opisanej dubeltówki miano także wykonać dębową kasę z wyciorem, prochownicą, woreczkiem na ołów, śrubokrętem i miarką na proch. Koszt zamówienia wyniósł 800 liwrów, z czego przy zamówieniu rusznikarz przyjął połowę. Broń ukończono 1 marca 1818, a wydano 31 marca 1819.

Księga zamówień Le Page’a nie ma jednakże charakteru suchych, urzędowych notatek i rachunków. Wprawdzie zamówienia zawierają opis broni z wycieceniem istotnych detali, cen itp., ale tu i ówdzie spotkać można uwagę nie związaną bezpośrednio z treścią zamówienia, rzucającą światło na stosunek Le Page’a do klientów, co dodaje księdze szczególnej wartości i smaczku. I tak zamówienie (s. 103) hrabiego Dułskiego<sup>3</sup> na dubeltówkę, ukończoną 18 maja 1819 (il. 2) wraz z przyborem i parą pistoletów kieszonkowych ozdobionych inicjałami HD, umieszczonymi na złotej tarczy, uzupełnione jest na dole strony uwagą: „Ten miły polski hrabia zasługuje na jak najlepsze traktowanie”. Interesujące, czy to hojność pana Dułskiego (nb. – w zamówieniu nie wspomina się o cenie za dubeltówkę i pistolety), jego koneksje, bądź tylko ujmujące obejście skłoniły rusznikarza do tak pochlebnej o nim uwagi.

Nie było to jedyne zamówienie Dułskiego. Na s. 113 znajdujemy informację, że Dułski polecił wykonanie dubeltówki *à piston* z łożem ze szlachetnego drewna. Życzył sobie ponadto, aby kolbę przy szyjce ozdobić rzeźbioną głową jelenia, liśćmi bluszczu oraz złotymi inkrustacjami. Dubeltówka wraz z przybarami miała być umieszczona w kasecie. Równocześnie zamówił Dułski dwie pary pistoletów, z których jedna miała być pojedynkowa, bardzo starannie wykończona, w kasecie „jak dla księcia”, zaś druga – pistolety kieszonkowe – była tą, którą już wcześniej zamówiono (nota na s. 103), ale dotychczas nie została wykonana. Rusznikarz miał także dostarczyć prochownicę (mogła być z szyldkretu) z podziałką, ze względu na różną długość luf. Jeszcze raz, w roku 1821, Dułski zamówił – tym razem listem otrzymanym przez Le Page’a 28 marca – dubeltówkę (nr 2450) z lufą ze skuwanego damastu (*canon damas*), długą na 28 cali fr., niezbyt ciężką, co rusznikarz interpretuje jako ważącą 2 kg 12 uncji. Po tym zapisie następuje uwaga – później dopisana – z której wynika, że we wrześniu

<sup>3</sup> Henryk Dułski (?), uczestnik powstania listopadowego na Podolu, podporucznik 12. Pułku Ułanów.



1825 hrabia Dulski życzył sobie wykonania akcesoriów wraz z mahoniową kasetą. Dowiadujemy się także, że zamówione przedmioty mają być przekazane przez pośredników do miejscowości Brody w Galicji austriackiej i tam doręczone Dulskiemu wraz z rachunkiem i listem.

Innym klientem kilkakrotnie zamawiającym broń u Le Page'a był hrabia Andrzej Komar (którego matka mieszkała przy „dobrej” rue St. Honoré). W marcu 1821 Komar zamówił (s. 129) dubeltówkę (nr 2447) o lufie długiej na 32 cale fr. i kalibrze 24, za cenę 450-500 franków. Strzelbę wydano 6 września. W czerwcu 1821 roku zamówił Komar jeszcze dwie, o długości luf 28 cali fr., długości kolb 14 cali fr. i kalibrze 22. Jedna dubeltówka nosiła numer 2459, druga – przeznaczona dla jego brata – numer 2502. Le Page zaznaczył, że wchodziła w grę cena 550 franków, ale jeśliby zamówiono dubeltówki z listwami między lufami, to cena wyniesie 600, co – zdaniem rusznikarza – byłoby korzystne i dla strzelby, i dla nabywcy. Broń wydano 14 lutego, ale 20 sierpnia Komar zamówił jeszcze dłuższe lufy do dubeltówki (na 29 cali fr.). Następne zamówienie złożył Komar w kwietniu 1822. Dostarczył wtedy Le Page'owi dwie lufy do pistoletów Leclerca, aby je użyć przy wykonaniu pary pistoletów kapiszonowych (co podkreślono), za cenę 250 franków. Ponadto, jak zaznaczono w zamówieniu, lufy miały być gładkie („Il ne faut pas rayer les canons”), ale lekko grawerowane. Zamówienie z 9 maja 1823 (nr 2641) zostało anulowane, a zamawiał wtedy Komar listem (za pośrednictwem swej siostry, przebywającej na pensji przy rue Valois) parę pistoletów kapiszonowych z przyśpiesznikami, podobnych do tych, które Le Page wykonał już dla niego za cenę 450 franków.

Kilka sztuk broni wykonał Le Page dla Edwarda Starzyńskiego (kuzyna Komara, jak odnotowuje rusznikarz), mieszkającego przy rue Richelieu. 2 lipca 1823 zamówił Starzyński (s. 139, nr 2691) dubeltówkę skałkową o lufach długich na 90 cali fr. (musi to być pomyłka) i kalibrze 20, starannie oprawionych, z inkrustacją na listwie między lufami, za cenę 600 franków (il. 3). Z tekstu nie wynika, czy „commandé pour Mr Le Comte Orłowski” to treść inkrustowanego napisu, czy też tylko uwaga Le Page'a. W tym samym zamówieniu jest notka o podobnej dubeltówce i parze pistoletów, które Starzyński chciałby zamówić, a także o dorobieniu do zamówionej dubeltówki pary wymiennych zamków. Zamówiona broń wydana została 23 września 1823 roku. Starzyński zlecił jeszcze wykonanie dwóch dubeltówek (nr 2716 i 2717), podobnych do tej z numerem 2691, ale o lufach krótszych o dwa cale fr. Wykonano je i wydano 3 stycznia 1824 za cenę 1900 franków.

Innym ciekawym zapisem jest notatka (s. 102) o zamówieniu złożonym przez hrabiego Branickiego i zrealizowanym w lutym 1819 roku. Dostarczył on rusznikarzowi parę pistoletów Kuchenreitera, z których polecił wyjąć lufy i oprawić je na nowo, a także umieścić w kasecie na wzór innych wyrobów Le Page'a. Lufy te były cenne dla Branickiego, jak zaznaczył przyjmujący zamówie-

nie, nie dla ich jakości, lecz ze względu na osobę ofiarodawcy, co znalazło wyraz we fragmencie zamówienia: „Mr le Comte Branicki polonais [...] me remet une paire de pist. de Kuchenreiter pour enprendre les canons seulement auxquels il est fort attaché non pour leur qualité mais pour la main dont il les tient...”

Do klienteli Le Page’a należała również rodzina Sobańskich. Izidor Sobański zamówił w czerwcu 1819 roku (s. 106) dubeltówkę o kalibrze 20, za cenę 500 franków, którą odebrał jego brat Aleksander<sup>4</sup> 18 września 1819. Ludwik Sobański<sup>5</sup> (s. 108) zamówił 23 czerwca 1819 dubeltówkę o kalibrze 16 i lufach długich na 27 cali fr. z zaczepem baskulowym luf („culasse à chambres”), bez ozdób, ale starannie wykonaną. Ludwik Sobański kupił także parę pistoletów (nr 2162) w kasecie, płacąc za nie 600 franków. 16 lipca 1819 Józef Gorayski<sup>6</sup> – zamieszkały przy rue Richelieu 63, przyjaciel Ludwika Sobańskiego (co Le Page zaznaczył) – zamówił (s. 109) dla swojego szwagra, pana Chojeckiego, mieszkającego w Hôtel Lillois, parę pistoletów precyzyjnych („de précision”), o lufach ze skuwanego damastu, starannie wykonanych. Jednakże Chojecki dostarczonych mu pistoletów nie wykupił z powodu braku funduszy. W roku 1820 (s. 123) Aleksander Sobański („po swoim powrocie” – jak zaznaczył Le Page) kupił dubeltówkę za cenę 500 franków.

Duże zamówienie złożył u Le Page’a w roku 1823 hrabia Franciszek Sobański (s. 153 i 154). 1 września polecił on wykonać: dubeltówkę skałkową (nr 2701) o lufach połączonych listwą, długich na 30 cali fr. i kalibrze 20, za 650 franków; parę pistoletów kieszonkowych (nr 2707) z zamkami kapiszonowymi, w łożach hebanowych; parę pistoletów z przyspiesznikiem przy spuście i zamkami perkusyjnymi, na pigułkę eksplodującą („à amorces capsules”). Równocześnie Franciszek Sobański dostarczył pojedynczą lufę, bardzo starą, aby wykonać z niej strzelbę. Wykonane zamówienie wydano 4 lutego 1824 roku za cenę 2194 franków. 8 września zamówił tenże Sobański dla swego brata Piotra<sup>7</sup>, razem z nim mieszkającego, dubeltówkę (nr 2721) identyczną jak ta, która nosiła numer 2701, lecz z wyrytym na listwie pomiędzy lufami napisem: „Commandé pour Mr Pierre Sobański”. W trosce o poprawność pisowni polskiego nazwiska zanotował Le Page: „Pamiętać o przecinku nad n”. Druga równocześnie zamówiona dubeltówka miała mieć lufy długie na 29 cali fr. i kaliber 14 oraz być ozdobiona jedynie nazwiskiem rusznikarza.

<sup>4</sup> Aleksander Sobański (1794–1861), oficer WP, uczestnik powstania listopadowego na Podolu (służył w randze kapitana w Legii Konnej Litewsko-Ruskiej), adiutant gen. J. Skrzyneckiego (odznaczył się w bitwie pod Obodnem, zwyciężając gen. Bezobrazowa), kawaler *Virtuti Militari*.

<sup>5</sup> Ludwik Sobański, być może identyczny z Sobańskim wspomnianym bez podania imienia jako szwoleżer w pamiętnikach Józefa Żałuskiego (L. Sobański był żonaty z Różą z Łubieńskich, zwaną na Syberii, dokąd pojechała wraz z mężem, „Różą wyгнаńców”).

<sup>6</sup> Józef Gorayski (zm. 1864), kapitan, adiutant gen. J. Umińskiego.

<sup>7</sup> Piotr Sobański (1794–1859), właściciel Dłużyna, żonaty z Hortensją z Jełowickich.



Sobańscy przysyłali do Le Page'a także swoich przyjaciół. Oprócz Józefa Gorayskiego, o którym już była mowa, uwagę „ami de Mr Sobański” znajdujemy przy nazwisku hrabiego Marcina Tarnowskiego<sup>8</sup>, który 3 czerwca 1819 zamówił (s. 107) dubeltówkę o kalibrze 16 i długości luf 18 cali fr., harmonijną w proporcjach, ozdobioną na lufach nazwiskiem pisanym literami angielskimi. Broń wydano 22 września 1819. Drugie zamówienie (s. 122) na identyczną broń, tyle że jeszcze dodatkowo z kartuszem srebrnym na inicjały, za kwotę 600 franków, zrealizowano 22 września 1820 roku, przy czym w poprzek notatki umieszczona jest uwaga „v. fol. 107”. Być może zaszło jakieś nieporozumienie i chodzi o wcześniej już zamówioną i wykonaną broń. Członkowie rodziny Potockich są w księdze Le Page'a odnotowani dwukrotnie. Artur Potocki<sup>9</sup> zamówił (s. 122) 16 maja 1820 „będąc w ogrodzie” (?) dubeltówkę „taką, jak dubeltówka pana Zoltinskiego – sekretarza jego krewnego, hrabiego Branickiego”. Strzelba winna mieć lufy długie na 28 cali fr. o kalibrze 24 oraz zamki okrągłe (kołowe? – „platinés ronds”). Ostatecznie Artur Potocki wziął broń już gotową – nr 2332 – płacąc za nią 600 franków 4 września 1820. Franciszek Potocki<sup>10</sup> (s. 140) – biorąc dwie dubeltówki dla hrabiego Branickiego – zamówił dla siebie, z poleceniem przysłania do Warszawy, parę pistoletów precyzyjnych (nr 2529), z których jeden miał być kapiszonowy, co Le Page podkreślił. Zamówienie zrealizowano w lutym 1823 za kwotę 700 franków.

Dwukrotnie zwrócił się do Le Page'a hrabia Moszczeński (s. 113 i 167), zamawiając ciężką dubeltówkę o długich lufach (30 cali fr.) i dużym kalibrze (24), ale oba zamówienia zostały anulowane. Również nie zrealizowane zostało zamówienie, które złożył u Le Page'a pan Leon Baykofs [!] z Warszawy (s. 114). Ponieważ klient grymasił i stawiał bardzo wygórowane warunki – wymienne zamki przy dubeltówce i karabinie, bogate wyposażenie kaset, a wszystko za cenę 900 franków – Le Page' anulował zapis. Podjął się natomiast wykonania osobiwej

<sup>8</sup> Marcin Tarnowski (1792–1862) w okresie wojny z Austrią w roku 1809 wystawił własnym kosztem pułk, w roku 1813 dowódca 16. Pułku Jazdy; członek Towarzystwa Patriotycznego na Wołyniu.

<sup>9</sup> Artur Potocki (1782–1832) służył w wojsku austriackim, potem w 5. Pułku Jazdy Księstwa Warszawskiego; kapitan, adiutant ks. Józefa Poniatowskiego, w roku 1812 odznaczony Legią Honorową. Pisał o nim Mickiewicz: „Widziałem dwu Potockich – i któż tu uwierzy, / Szwedzących się konno, samych jak żołnierzy, / A byli to synowie Potockiego Jana, / Wprawdzie trochę dziwaka, lecz wielkiego pana. / Jeden zwie się Arturem, a drugi Alfredem, / Myślałbyś, że ten Niemiec, a tamten jest Szwedem” (cyt. za: *Potocki Artur* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, XXVII, Wrocław 1983, s. 797). Artur Potocki, żonaty z Zofią z Branickich, był panem na Tenczynku i Krzeszowicach, właścicielem pałacu „Pod Baranami”, prezesem Komitetu Budowy Kopca Kościuszkii. W Królestwie Kongresowym fligeladiutant Aleksandra I.

<sup>10</sup> Franciszek Potocki (1786–1853), kapitan nadliczbowy Księstwa Warszawskiego (nominacja z 28 VII 1808), adiutant ks. Józefa Poniatowskiego, potem marszałka Francji Davouta; senator Królestwa Kongresowego, kolekcjoner.



dubeltówki dla pana Moniuszki<sup>11</sup>, zamieszkałego przy rue de la Paix 18. Moniuszko zamówił mianowicie dubeltówkę (nr 2639) o lufach z damastu skuwanego i łożu załamanym w kształcie litery Z, tak by można było celować lewym okiem, ale opierając kolbę o prawe ramię (pewnie był ślepy na prawe oko). Nadto dubeltówka miała być ozdobiona rzeźbą głowy dzika, a na lufach miało być umieszczone nazwisko (Le Page'a?). Broń została wydana 25 kwietnia 1823 za cenę 900 franków. Równocześnie pan Moniuszko kupił strzelbę dla swojego brata za 400 franków.

W lutym 1825 panowie Aleksander<sup>12</sup> i Teofil Benisławscy (s. 163), mieszkający w Hôtel d'Italie przy Place des Italiens, naprzeciw teatru – zamówili u Le Page'a dwie identyczne dubeltówki o lufach połączonych listwą, długich na 28 cali fr. i kalibrze 25. Lufy miały być oprawione starannie, w łożach ozdobionych głową dzika i liśćmi bluszczu. Na dubeltówkach miały być też umieszczone złote kartusze z inicjałami zamawiających („AB” i „TB”). Benisławscy prosili też o wykonanie kaset mahoniowych ze skórzanymi wykończeniami i wszelkimi akcesoriami. Zamówienie zostało zrealizowane i w czerwcu 1825 obie dubeltówki (nr 2874 i 2875) wydano za cenę 1600 franków.

Aleksander Russanowski zamówił (s. 134) dubeltówkę (nr 2715) z lufami połączonymi listwą, długimi na 32 cale fr. i o kalibrze 12. Lufy miały być ozdobione na listwie nazwiskiem właściciela. Dubeltówka została wydana 27 grudnia 1832 za 600 franków.

W październiku 1824 pan D. Dubieński (Dubienky – pisownia oryginału) w Hôtel de Britannique przy rue de la Paix, zamówił (s. 162) dubeltówkę (nr 2834) z zamkiem perkusyjnym, o lufach połączonych listwą, długich na 26 cali fr. i o kalibrze 10. Oprócz dubeltówki (za 600 franków) klient polecił wykonać jeszcze dębową kasę, solidną i prostą, płatną odrębnie. Zamówienie wydano 4 kwietnia 1825. Pan Maurycy Szymanowski, mieszkający w Hôtel de Costella przy rue Richelieu, zamówił u Le Page'a strzelbę z zamkiem perkusyjnym (nr 2866), o kalibrze i długości, takich jakie miała dubeltówka, którą dał rusznikarzowi. Cena 600 franków obejmowała oprócz strzelby również kasę, dębową lub orzechową, wyłożoną materiałem.

Po przejrzeniu polskich zamówień w *Livre de Commande...* Le Page'a nasuwa się pytanie o losy wykonanych przez francuskiego rusznikarza okazów

---

<sup>11</sup> Być może chodzi tu o ojca kompozytora – Czesława (1790–1870), kapitana strzelców konnych (nominacja 25 XI 1812) – lub któregoś z jego trzech stryjów: Dominika, majora strzelców konnych (23 XI 1812), Ignacego, pułkownika strzelców konnych (23 XI 1821) lub Karola, kapitana strzelców konnych Gwardii Królestwa Kongresowego.

<sup>12</sup> Aleksander Benisławski (?) to być może wnuk lub prawnuk poetki Konstancji z Ryków Benisławskiej (1747–1806).

broni. Ze względu na możliwość identyfikacji poszczególnych egzemplarzy, dzięki wybijanemu na nich numerowi, odnalezienie broni zamówionej przez Polaków u Le Page'a wydaje się możliwe. Próbowałem drogą kwerendy w muzeach polskich zidentyfikować któreś z dzieł Le Page'a, lecz bez powodzenia. Również żaden z okazów broni tego rusznikarza przechowywanych w Muzeum Narodowym w Krakowie nie nosi numeru wpisanego przy którymś z polskich nazwisk figurujących w badanym przeze mnie tomie księgi zamówień Le Page'a. Warto byłoby odszukać nazwiska osób, które zamówiły u Le Page'a pistolety i dubeltówki przechowywane obecnie w MNK i innych polskich muzeach.